

POSTANOWIENIE

Dnia 21 czerwca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

w sprawie ze skargi S. P.

o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 11 marca 2008 r.,

i postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2008 r.,

wydanego w sprawie z powództwa R. P.

przeciwko S. P.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 21 czerwca 2012 r.,

zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Okręgowego

z dnia 4 listopada 2011 r.,

- 1) oddala zażalenie;**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3 600 zł (trzy tysiące sześćset) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 4 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy odrzucił skargę o wznowienie postępowania pozwanego S. P. w sprawie z powództwa R. P. o uzgodnienie treści księgi wieczystej ze stanem prawnym zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 11 marca 2008 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że wyrokiem z 30 listopada 2007 r. Sądu Rejonowego uzgodniono treść księgi wieczystej Kw nr [...] z rzeczywistym stanem prawnym przez nakazanie wyłączenia z tej księgi 60 działek położonych w N., gminie B., o numerach 49/3, od 141/3 do 141/16, od 142/7 do 142/10, od 142/12 do 142/21, 148/2, 148/3, od 148/5 do 148/10, od 154/1 do 154/11 i od 155/1 do 155/12, założenia dla nich osobnej księgi wieczystej i wpisania w dziale II jako współwłaścicieli po ½ części S. P. oraz R. P. oraz oddalono powództwo w pozostałym zakresie (co do 14 działek o numerach od 140/1 do 140//14). Sąd pierwszej instancji ustalił, że S. P. i R. P. zawarli związek małżeński w dniu 5 lutego 1983 r. w K. Ich małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem z dnia 3 lipca 2007 r. Pod koniec lat 80-tych małżonkowie P. wyjechali do Stanów Zjednoczonych Ameryki. W 1992 r. założyli i następnie wspólnie prowadzili przedsiębiorstwo E. R.S. Inc. z siedzibą w W. Każdy z małżonków miał w tym przedsiębiorstwie udział równy 50%. Z działalności gospodarczej osiągnęli w latach 1995-2001 dochody: R. P. 3.397.812 dolarów USA, a S. P. 3.581.160 dolarów USA. Po osiągnięciu sukcesu finansowego strony postanowiły zainwestować zdobyty kapitał w kraju. To było przyczyną nabywania przez nich szeregu nieruchomości w Polsce. Wspólne pieniądze na zakup nieruchomości przekazywali do Polski, na konto W. P. (matki S. P.), która za wspólne pieniądze syna i synowej nabywała nieruchomości w Polsce dla siebie, następnie w drodze darowizny, przenosząc je tylko na rzecz syna S. P., bądź jako pełnomocnik S. P. bezpośrednio na jego rzecz. W okresie od grudnia 1995 r. do czerwca 1998 r. z konta spółki P. E. R.S. Inc. na konto w polskim banku należące do W. P. dokonano 13 przelewów na łączną kwotę 1.083.000 dolarów USA. W dniu 8 października 1996 r. małżonkowie W. i E. P. (rodzice pozwanego) nabyli za 240.000 zł działkę nr 140 o obszarze 9,44 ha, położoną w N. Notarialną umową darowizny z 5 marca 1997 r. W. i E. P. przenieśli własność działki nr 140 na swego syna S. P. Cztery lata później, w dniu 18 października 2000 r., na wniosek S. P. działka nr 140 została podzielona na 14

działek o numerach od 140/1 do 140/14. Na działkach nr 140/1 i 140/2 po ich kupnie postawiono dwa domy mieszkalne. W dniu 5 marca 1997 r. S. P. udzielił swojej matce W. P. pełnomocnictwa notarialnego do nabywania w jego imieniu i na jego rzecz nieruchomości w Polsce. W. P., powołując się na to pełnomocnictwo i oświadczając, że działa w imieniu i na rzecz S. P., na mocy notarialnych umów kupiła następujące nieruchomości w N., stwierdzając za każdym razem, iż do nabycia dochodzi z majątku odrębnego S. P.: - w dniu 19 marca 1997 r. działkę nr 141/1 za 100.000 zł; - w dniu 1 kwietnia 1997 r. działkę nr 142/5 za 50.000 zł; - w dniu 9 kwietnia 1997 r. działki nr 49/3, 148, 154 i 155 za 335.000 zł. Pięć, spośród wyżej wymienionych sześciu działek, na wniosek S. P. w dniu 18 października 2000 r. zostało podzielonych na mniejsze. Niektóre z tych działek po ich kupnie zostały zabudowane: na działce nr 148/4 powstało Centrum Rozrywki „O.”, na działce nr 154/10 wzniesiono Hotel „A.”, na działce nr 155/2 magazyn budowlany, na działce nr 155/10 hurtownię alkoholi.

W. P. do 1993 r. prowadziła handel bazarowy w swoim miejscu zamieszkania w S. W 1993 r. W. P. zaczęła pomagać synowi i synowej w zakresie czynności ich amerykańskiego przedsiębiorstwa związanych z Polską, a więc wypłacała wynagrodzenie zamieszkałym tu polskim marynarzom, przyjmowała od nich oferty zatrudnienia, dokonywała drobnych zakupów, zamieszczała w mediach ogłoszenia, oferowała usługi przedsiębiorstwa stron polskim podmiotom gospodarczym, dokonywała tłumaczeń z języka rosyjskiego itp. W dniu 16 września 1997 r. W. P. zgłosiła organowi rejestrowemu zakończenie działalności gospodarczej. Według zeznań podatkowych W. P., w okresie 10 lat od 1996 r. do 2005 r. włącznie osiągnęła ona dochód w wysokości 99.384,76 zł, czyli średnio 9.938,47 zł na rok. E. P. (mąż W. P. i ojciec pozwanego) w okresie 9 lat od 1996 r. do 2005 r. (bez 1997 r.) uzyskał świadczenia emerytalne z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w łącznej wysokości 132.506,89 zł, czyli średnio 14.722,99 zł na rok. R. P. i S. P. pozostają w silnym konflikcie co najmniej od 2004 r. Od tego czasu toczy się szereg postępowań sądowych z ich udziałem w Polsce, USA i Australii. Na początku 2005 r. R. P. zabrała część dokumentów dotyczących amerykańskiego przedsiębiorstwa i ukryła je przed S. P.

W ocenie Sądu Rejonowego, pozwany wykazał, że czternaście działek powstałych z podziału działki nr 140 zostały przez niego nabyte od rodziców na podstawie umowy darowizny z 5 marca 1997 r., z której nie wynika, aby darczyńcy postanowili, że przedmiot darowizny wejdzie do majątku wspólnego obdarowanego i jego żony R. P. Co do pozostałych działek zostało wykazane, że zostały nabyte przez S. P. od osób trzecich na podstawie trzech umów z 19 marca 1997 r., z 1 i 9 kwietnia 1997 r., a więc w trakcie małżeństwa. Sąd nie dał wiary zeznaniom W. P. i pozwanego, że nieruchomości te pozwany nabył za pieniądze darowane mu przez matkę. Sąd oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków co do treści prawa amerykańskiego, aby ustalić, czy pieniądze przesłane z USA na konto W. P. w świetle tego prawa należały do małżonków P., czy do prowadzonej przez nich spółki P. E., uznając te okoliczności za bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy oddalił apelacje obu stron wniesioną od wyroku Sądu Rejonowego, uznając za prawidłowe ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. Skoro strony posiadały po 50% udziałów (czy też akcji) w spółce amerykańskiej, które należały do majątku dorobkowego, to środki uzyskane ze spółki los ten dzieliły. Jeśli więc pozwany za pośrednictwem matki nabył za te środki nieruchomości i stał się ich właścicielem, to ich współwłaścicielem stała się również powódka. W sprawie nie przedstawiono obiektywnych dowodów na to, że W. P. otrzymała wynagrodzenie za czynności na rzecz spółki stron, z których mogłaby nabyć sporne nieruchomości.

W skardze o wznowienie postępowania pozwany, powołując się na podstawę wznowienia z art. 403 § 2 k.p.c., wniósł o przeprowadzenie wskazanych w niej dowodów, podnosząc, że dokumenty amerykańskiej spółki, zabrane i ukryte przez powódkę, mają fundamentalne znaczenie w zakresie wykazania, że spółka miała odrębną od wspólników/akcjonariuszy osobowość prawną i że jej majątek nie był majątkiem akcjonariuszy/udziałowców i - co za tym idzie - nie stanowił majątku dorobkowego tych osób. Ponadto podniósł, że W. P. wykonywała na rzecz spółki określone świadczenia i że wszelkie pieniądze przekazywane do Polski przez spółkę były wynikiem umów i zobowiązań. Wiele dokumentów dotyczących spółki P. E. zostało odszukanych i przekazanych pozwanemu, a o innych dowiedział się przypadkowo. Przekazanie dokumentów nastąpiło: - 22 sierpnia 2010 r. przez D.

H., prawnika, który wcześniej prowadził sprawy spółki P. E.; - 2 sierpnia 2010 r. przez I. J., która prowadziła księgowość spółki; - 10 sierpnia 2010 r. przez T. J.; - 8 lipca 2010 r. - transkrypty z rozpraw w Australii w sprawach 654/07 i 3439/05. W następnych pismach procesowych pozwany powoływał się na dalsze liczne dokumenty i dołączał je do akt sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego, skarga nie opiera się na ustawowej podstawie wznowienia. Co do zatrudnienia W. P. w amerykańskiej spółce i uzyskiwania przez nią z tego tytułu znacznych dochodów, w dołączonych do skargi dokumentach nie ma żadnego, który podważyłby dotychczasową ocenę Sądów obu instancji. Druga okoliczność, dotycząca charakteru spółki P. E. R.S. Inc. w W., jako spółki kapitałowej o osobowości prawnej odrębnej od osobowości wspólników, nie jest ona nowa i była znana Sądom obu instancji, czemu dano wyraz w uzasadnieniach wyroków z 30 listopada 2007 r. i z 11 marca 2008 r. Również kwestia błędnego tłumaczenia nazwy spółki była znana Sądowi Okręgowemu, który uznał tę okoliczność za pozbawioną zasadniczego znaczenia, bo niezależnie od odrębnej osobowości prawnej spółki wytransferowane z niej środki pieniężne i tak ostatecznie objęte są wspólnością małżeńską. Tego stanowiska nie można zwalczać w drodze skargi o wznowienie postępowania. Nawet przyjęcie poglądu skarżącego, że środki przekazane z USA do Polski na konto W. P. były majątkiem amerykańskiej spółki, odrębnym od majątku jej wspólników małżonków R. i S. P., nie zmieniałoby oceny, że w ostatecznym rozrachunku środki te muszą być zaliczone do ich majątku wspólnego. Ponadto pozwany skarżył się, że oddalono jego wnioski o dopuszczenie dowodu na okoliczność treści prawa cywilnego Stanu W. w aspekcie relacji między majątkiem spółki prawa handlowego prowadzonej przez małżonków i majątkiem wspólnym małżonków. Tymczasem odpowiedź na to zagadnienie znajduje się wśród dokumentów dołączonych do skargi o wznowienie postępowania, tj. w opinii prawnej adw. R. H. z 19 kwietnia 2007 r. złożonej pod przysięgą w Izbie Adwokackiej stanu W., w której stwierdził, że jeśli małżonkowie posiadają przedsiębiorstwo w stanie W., które stanowi ich majątek wspólny w chwili, gdy pieniądze tego przedsiębiorstwa są wykorzystywane na zakup gruntów na korzyść jednego lub obydwu właścicieli przedsiębiorstwa, to te grunty, zgodnie z przepisami stanu W., stanowią wspólną własność małżonków. Wyjątek dotyczy

sytuacji, gdy małżonkowie sporządzili na piśmie umowę stanowiącą, że albo pieniądze, albo grunty stanowią oddzielną własność jednego z nich, bądź będą stanowić inną formę własności, inną od majątku wspólnego, oraz że ani małżonek, ani małżonka nie dokonali darowizny drugiemu z majątku wspólnego w pieniądzu lub w gruncie.

Postanowienie Sądu Okręgowego zostało zaskarżone zażaleniem przez pozwanego, który zarzucił naruszenie przepisów postępowania:

- art. 403 § 2 k.p.c. poprzez jego błędną interpretację i uznanie, iż nie zaszyły warunki do uznania, że wymieniona w tym przepisie podstawa prawna wznowienia zaistniała;
- art. 410 § 1 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie, tj. odrzucenie skargi mimo uznania, iż przedstawione przez pozwanego dowody i okoliczności stanowią podstawę restytucji skargi (są nowe, strona nie mogła ich przywołać w poprzednim postępowaniu) i oparcie odrzucenia skargi o merytoryczną ocenę złożonych dowodów w odniesieniu do ustaleń zakończonej sprawy objętej wnioskiem o wznowienie postępowania;
- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. poprzez nieprawidłowe ogólnikowe uzasadnienie postanowienia, bez wskazania podstaw faktycznych orzeczenia, bez odniesienia się do poszczególnych dowodów złożonych w postępowaniu przez strony, co czyni niemożliwym ocenę merytoryczną poprawności wydanego orzeczenia;
- art. 233 § 1 i 382 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd przy orzekaniu istotnych dla sprawy faktów, które uznaje on za udowodnione, a które to naruszenie miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy;
- art. 278 k.p.c. i art. 1043 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych jedynie w oparciu o opinię prywatną złożoną przez stronę powodową.

Ponadto zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że:

- nowe dokumenty i okoliczności nie wykazywały, iż na rzecz W. P. amerykańska spółka P. E. R.S. INC. przekazywała wynagrodzenie za

świadczenie na jej rzecz usług oraz uznaniu, iż okoliczność ta nie ma istotnego znaczenia dla sprawy;

- nowe dokumenty i okoliczności nie wykazywały charakteru prawnego spółki P. E. R.S. INC. oraz jej majątku (jako odrębnego od majątku jej wspólników) oraz uznaniu, iż okoliczność ta nie ma istotnego znaczenia dla sprawy;

- nawet przesądzenie, iż środki przekazane przez spółkę amerykańską na rzecz W. P. stanowiły własność tej spółki prowadzi do wniosku, iż i tak nieruchomości nabyte przez W. P. wchodzi do majątku wspólnego byłych małżonków P.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 403 § 2 k.p.c., można żądać wznowienia postępowania w razie późniejszego wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. Z powołanego przepisu wynika, co znalazło potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. uchwała z dnia 21 lutego 1969 r., III PZP 63/68, OSNC 1969, nr 12, poz. 208, postanowienie z dnia 14 lutego 2007 r., II CZ 120/06, nie publ.), że chodzi w nim jedynie o takie fakty i dowody, które istniały już przed wydaniem prawomocnego orzeczenia zaskarżonego skargą o wznowienie postępowania, a które dla strony, z przyczyn niezależnych od niej, były jej nieznanne i niedostępne. Nie dotyczy więc to takich okoliczności faktycznych ani środków dowodowych, które, odpowiednio, zaistniały lub powstały dopiero po prawomocnym zakończeniu postępowania. Zasadnie więc Sąd Okręgowy przyjął, że w skardze o wznowienie postępowania pozwany powołał się na szereg zdarzeń, które nastąpiły już po wydaniu prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego względnie na środki dowodowe, które powstały po wydaniu tego orzeczenia. Okoliczności te oraz środki dowodowe nie były więc takimi, które stanowiły podstawę wznowienia określoną w art. 403 § 2 k.p.c.

W postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego pozwany zmierzał do wykazania, że spółka P. E. R.S. Inc. w W. była spółką

posiadającą osobowość prawną odrębną od osobowości prawnej wspólników. Na tę okoliczność wskazał pominięte przez Sądy obu instancji dowody, które zmierzały do wykazania treści prawa amerykańskiego dotyczącej tej kwestii, jak również podnosił błąd w tłumaczeniu nazwy spółki. Powołana przez pozwanego okoliczność dotycząca odrębnej osobowości prawnej wyżej wymienionej spółki została uznana w postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem zaskarżonym skargą o wznowienie postępowania za nieistotną dla rozstrzygnięcia sprawy, wbrew temu co podnosi pozwany w zażaleniu. Mimo bowiem podniesienia w tym zakresie zarzutów w apelacji Sąd drugiej instancji przyjął, że skoro strony posiadały po 50% udziałów (czy też akcji) w spółce, to należały one do majątku dorobkowego, w konsekwencji więc wszystkie udziały należały do majątku dorobkowego, a środki uzyskane ze spółki dzieliły ten los. W tej sytuacji, zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, że wskazana przez pozwanego w skardze o wznowienie postępowania okoliczność dotycząca charakteru prawnego wymienionej wyżej spółki nie mogła być uznana za okoliczność faktyczną, o której mowa w art. 403 § 2 k.p.c. Nie była to bowiem okoliczność nowa, o której pozwany nie wiedział, a w konsekwencji nie mógł jej podnieść w postępowaniu zakończonym prawomocnym orzeczeniem. Okoliczność ta była nie tylko znana pozwanemu, ale również została przez niego podniesiona. Mimo tego Sąd Okręgowy, podobnie jak wcześniej Sąd Rejonowy, uznały tę okoliczność za nieistotną dla rozstrzygnięcia sprawy. Zatem trafnie ocenił Sąd Okręgowy, że nie jest to okoliczność, o której stanowi art. 403 § 2 k.p.c. Nie obejmuje ten przepis takich okoliczności, które zostały przez stronę powołane w postępowaniu zakończonym prawomocnym orzeczeniem, lecz których ustalenia zaniechano w tym postępowaniu na skutek oceny, że nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Uznanie bowiem określonej okoliczności za istotną bądź nieistotną dla rozstrzygnięcia sprawy jest konsekwencją oceny przez sąd znaczenia powołanej przez stronę okoliczności przez pryzmat zastosowanych norm prawa materialnego do oceny zasadności roszczeń dochodzonych w postępowaniu. Skarga o wznowienie postępowania powołująca tego rodzaju okoliczności w istocie zmierza do podważenia oceny prawnej dokonanej przez sąd w postępowaniu zakończonym orzeczeniem zaskarżonym skargą o wznowienie postępowania. Skoro zaś podniesiona okoliczność dotycząca charakteru prawnego spółki P. E.

R.S. Inc. w W. nie stanowiła postawy skargi wymienionej w art. 403 § 2 k.p.c., to konsekwentnie los ten dzieliły również dowody powołane w skardze dla jej wykazania. Z tej przyczyny za zbędne należało uznać rozważania Sądu Okręgowego, który, rozstrzygając o niedopuszczalności skargi o wznowienie postępowania, dał wyraz temu, że uznaje za prawidłową ocenę – wyrażoną w prawomocnie zaskarżonej sprawie – braku wpływu charakteru prawnego spółki P. E. R.S. Inc. w W. – z udziałem stron - na zasadność obrony pozwanego podjętej w zakończonej prawomocnie sprawie. Z tej również przyczyny zbędne było dokonywanie przez ten Sąd oceny jednego z dowodów w postaci opinii prawnej adw. R. H. z 19 kwietnia 2007 r. złożonej pod przysięgą w Izbie Adwokackiej stanu W. Uchybienia te nie miały jednak wpływu na wynik sprawy.

W postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem zaskarżonym skargą o wznowienie postępowania pozwany dowodził także, iż jego matka wykonywała odpłatnie usługi (pomijając ich kwalifikację prawną) na rzecz P. E. R.S. Inc. w W. W ocenie obu Sądów, pozwany nie wykazał jednak, aby jego matka otrzymała wynagrodzenie za swoje usługi w takiej wysokości, która pozwalała jej nabyć za nie nieruchomości objętych sporem. W tym zakresie przedstawione przez pozwanego dowody, w tym dowody z zeznań świadka W. P. oraz zeznań pozwanego, zostały uznane za niewiarygodne. Z punktu widzenia badania dopuszczalności skargi o wznowienie postępowania istotne jest także to, iż Sądy wytknęły pozwanemu, iż była to tego rodzaju okoliczność, którą mógł wykazać za pomocą dokumentów (dokumentacji płacowej, ewidencji dotyczącej podatków itp.) i to mimo podniesionego przez pozwanego twierdzenia, że powódka ukryła przed nim część dokumentów związanych z funkcjonowaniem spółki. Innymi słowy, przy większej staranności w prowadzeniu sprawy, w ocenie Sądów dokonanej w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem, pozwany mógł wykazać sporną okoliczność. Uwzględniając ten aspekt, należy stwierdzić, że podstawa skargi o wznowienie postępowania określona w art. 403 § 2 k.p.c. nie może usprawiedliwiać prowadzenia nowych dowodów, chociażby wcześniej stronie nieznanych, na okoliczność, której strona nie wykazała w prawomocnie zakończonym postępowaniu na skutek własnej niestaranności w prowadzeniu sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r., II CZ

43/07, nie publ.). Z tej tylko przyczyny nie można uznać, aby były dopuszczalne nowe dowody zaferowane przez pozwanego w skardze o wznowienie postępowania na okoliczność dochodów uzyskanych przez jego matkę z działalności prowadzonej na rzecz spółki P. E. R.S. Inc. W W. Tylko więc ubocznie można zauważyć, że dowody te pochodzą (w zdecydowanej większości) od osób, z którymi pozwany współpracował (księgowej, prawnika), a więc takich, co do których powinien mieć świadomość, że mogą być w posiadaniu dowodów przydatnych dla wykazania okoliczności dotyczących przepływów pieniężnych ze spółki P. E. R.S. Inc. w W. na rzecz W. P. Jest to dodatkowy argument uzasadniający wniosek, że pozwany w skardze o wznowienie postępowania powołał się na dowody, których przedstawienia w prawomocnie zakończonym postępowaniu zaniechał wskutek własnego niedbalstwa. W skardze pozwany powołał się także na odnalezienie notesu powódki z zapisem dotyczącym jego matki, potwierdzającym – zdaniem pozwanego – że była ona agentem spółki. Odnosząc się do powyższego, okoliczność ta nie została wykluczona w postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem, w którym przyjęto, że matka pozwanego wykonywała szereg czynności na potrzeby spółki. Ponadto była to okoliczność nieistotna dla rozstrzygnięcia sprawy w tym sensie, że nie dowodziła, aby z tego tytułu W. P. otrzymała kwoty w wysokości pozwalającej jej na zakup spornych nieruchomości.

Z tych przyczyn zażalenie jako niezasadne podlegało oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. przy uwzględnieniu przepisów § 13 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 i § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

